

Hodowle przemysłowe zwierząt i masowa uprawa roślin

Globalna produkcja zwierzęca opiera się przede wszystkim na systemach przemysłowych. Wzrost produkcji mięsa wiąże się w głównej mierze z przemysłową hodowlą zwierząt. Funkcjonowanie tego systemu nie jest obojętne dla środowiska i stanowi potencjalne zagrożenie dla zdrowia zwierząt i ludzi. Na fermach hodowlanych często panują złe warunki, co sprawia, że wśród zwierząt rozprzestrzeniają się choroby, w tym np. świńska grypa i ptasia grypa. Wiąże się to z olbrzymimi stratami ekonomicznymi.

Na całym świecie w hodowlach przemysłowych zwierząt używa się nadmiernej ilości antybiotyków, co skutkuje zwiększającą się antybiotykoodpornością. Większość z nich (90%) masowo podaje się całym grupom często zdrowych zwierząt. W polskich hodowlach stosuje się aż 600 ton antybiotyków w ciągu roku. Warunki w chowach przemysłowych są niekorzystne dla zwierząt, częstokroć jest ich zbyt wiele na zbyt małej powierzchni. Dlatego, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się chorób w stłoczonej hodowli, zwierzętom regularnie podawane są antybiotyki w celach prewencyjnych. Dawka tych leków jest dodatkowo często przekraczana (nawet trzykrotnie). Polska znajduje się na drugim miejscu w Europie pod względem stosowania tych najsilniejszych antybiotyków, używanych również do leczenia ludzi. Stwarza to dogodne warunki do rozwoju superbakterii, które są odporne na wszystkie dostępne antybiotyki i leki. Co roku w Unii Europejskiej z powodu antybiotykoodporności umiera 25 tys. osób.

Hodowle przemysłowe zwierząt mają niekorzystny wpływ na wszystkie komponenty środowiska. Przyczyniają się do zanieczyszczenia gleby, powietrza i wód powierzchniowych, opadowych i gruntowych. Hodowla trzody chlewnej jest źródłem ok. 200 różnych substancji zanieczyszczających emitowanych do powietrza (ryc. 6). Najważniejszą z nich jest amoniak, który jest produktem bakteriynego rozkładu kwasu moczowego, mocznika, aminokwasów i amidów. Na poziom jego wytwarzania wpływ mają: koncentracja